



W tym roku w naszym kraju rozpoczną się testy e-recept, a najprawdopodobniej od przyszłego roku NFZ będzie wydawał karty pacjenta i specjalisty medycznego.

Wiceminister zdrowia Neumann stwierdził, że nie ma opóźnienia w pracach nad elektronicznymi kartami oraz dodał, że "Wszystko idzie zgodnie z planem. W pierwszej kolejności karty otrzymają lekarze i pielęgniarki po to, żeby nauczyli się z nich korzystać, a potem przekazywali tę wiedzę pacjentom. Informatyzacja musi być wprowadzana stopniowo, to proces kilkuletni, wymagający także oswojenia pacjentów z nowymi rozwiązaniami".

Według Neumanna, do końca sierpnia przyszłego roku powinny być przygotowane wszystkie narzędzia elektroniczne: e-konto, e-recepta, e-zwolnienie, e-zlecenie. "NFZ już rozpoczął testy Zintegrowanego Informatora Pacjenta (ZIP) czyli internetowego konta, na którym zapisywane są informacje o wizytach, poradach lekarskich i kosztach ponoszonych przez NFZ".

Elektroniczna karta ubezpieczenia zdrowotnego (KUZ) wraz z kartą specjalisty medycznego (KSM) umożliwi dostęp poprzez specjalny terminal do danych o leczeniu pacjenta. Będzie ona elementem systemu "Rejestr Usług Medycznych II", dzięki któremu każdy pacjent będzie miał dostęp do historii udzielonych mu świadczeń medycznych.

Pacjenci, którzy będą chcieli mieć dostęp do ZIP otrzymają w oddziałach Funduszu login i hasło, które umożliwią logowanie do portalu. Po zalogowaniu pacjent otrzyma informacje o udzielonych mu świadczeniach i kwocie, którą NFZ przeznaczył na ich finansowanie czyli wizyty w gabinetach lekarskich, pobyty w szpitalu lub przeprowadzone zabiegi.

Ponadto będzie można sprawdzić uprawnienia do świadczeń, informacje o zrealizowanych receptach refundowanych, długość kolejek oczekujących do lekarzy (na podstawie danych NFZ), a także deklaracje Podstawowej Opieki Zdrowotnej, realizację wniosków ortopedycznych oraz leczenie uzdrowiskowe. Pacjenci zyskają też dostęp do wyszukiwarki przychodni i lekarzy mających kontrakty z NFZ.

Portal ma być stale rozbudowywany, a docelowo pacjenci będą mogli oceniać jakość porad udzielanych przez lekarzy. Na portalu znajdą się także m.in. informacje o programach profilaktycznych i leczeniu za granicą.

Moim zdaniem to krok w dobrą stronę, ciekawe tylko jak długo będzie trwało wdrażanie tego systemu. Kilka lat temu odwiedziliśmy naszą rodzinę w USA. Wujek jest lekarzem, więc pytaliśmy o to, jak funkcjonuje tam system ubezpieczeń zdrowotnych i - co się z tym wiąże - refundacja medykamentów. Już wtedy funkcjonowały tam e-recepty. Lekarz podczas wizyty pyta się pacjenta, w której aptece będzie odbierał zapisane przez niego lekarstwa, następnie w swoim komputerze wystawia receptę wraz z miejscem odbioru. System informatyczny zapisuje na koncie pacjenta, jakie lekarstwa ma przepisane, jaka jest ich refundacja (dane dla ubezpieczyciela). Pacjent następnie udaje się do wskazanej przez siebie apteki, a tam w stosownym ekologicznym (papierowym) opakowaniu czekają na niego lekarstwa i w zależności od rodzaju ubezpieczenia kwota do zapłaty. System ?widzi?, który lekarz jakie lekarstwa wypisuje na jakie kwoty oraz jaki pacjent jakie odbiera lekarstwa i na jakie kwoty. Tam system taki chwalą sobie, a ciekawe jak będzie u nas... Czekamy z niecierpliwością.

Karol Łukasiewicz

źródło: fakty.interia.pl